

Johann Wolfgang von Goethe
List Zakochanej

Jedno spojrzenie miły, twoich oczu
I na mych ustach jeden pocałunek -
Czyż może znaleźć upojniejszy trunek,
Kto choć raz w życiu tę słodycz ich poczuł?

Z dala od Ciebie żyjąc na uboczu
Tobie poświęcam mą myśl i frasunek;
Serce potraça wciąż tę samą strunę
Jedną, jedyną... i łzy płyną z oczu.

Po licu spływa łza i wraz wysycha;
Kocha mnie - myślę - więc czemuż w tę miłość

Mam nie uwierzyć, choć taka daleka?

O, usłysz skargę mych miłosnych wyznań!
Twa wola moim szczęściem - i mą siłą -
Daj znak, na który me serce tak czeka.